

Mieczysław Gogacz

Doprecyzowanie problemu "species"

Studia Philosophiae Christianae 31/2, 69-76

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIECZYSLAW GOGACZ

DOPRECYZOWANIE PROBLEMU „SPECIES”

1. Określenie species. 2. Odmiany species. 3. Słowo serca. 4. Mowa serca. 5. Inne słowa i poziomy poznania.

1. OKREŚLENIE SPECIES

Ważną i niezastąpioną rolę w poznaniu ludzkim pełni poznawany byt. Ujęty w roli oddziaływania na podmiot poznający jest nazwany postacią poznawczą lub *species*. Ujęcia tej roli dokonuje zmysł wspólny i intelekt czynny. *Species* określona od ich strony jest wypracowanym przez zmysł wspólny i intelekt czynny powodem poznawczego kontaktu bytu z intelektem możliwościowym. Ten powód więc to wyakcentowane w poznaniu samo działanie bytu na władze poznawcze człowieka.

Byt oddziałuje na wszystkie zmysłowe władze poznawcze człowieka oraz na władze umysłowe. Władze zmysłowe odbierają wpływ fizycznych cech bytu. Władze umysłowe są wrażliwe na niefizyczne, a tym samym niematerialne elementy strukturalne bytu.

Wpływ bytu na zmysłowe władze poznawcze lub byt w swym wpływie na te władze jest postacią poznawczą zmysłową (*species sensibilis*). Byt w swym wpływie na umysłowe władze poznawcze jest postacią poznawczą umysłową (*species intelligibilis*).

Ujawniając wpływ bytu i rolę tego wpływu, każda *species* wyjaśnia realny skutek oddziaływania bytu na władze poznawcze i tym samym wskazuje na realność relacji, którą jest poznanie jako więź między bytem i władzami poznania. *Species* jest wprost stawianiem się skutku tej relacji, która nigdy nie odrywa się od poznawanego bytu jako podmiotu relacji i od zmysłu wspólnego lub intelektu możliwościowego jako kresów relacji poznania. Z tego względu *species* jest skutkiem aktualnego wpływu bytu na podmioty poznające¹.

¹ W związku z tematem *species* por. rozdz. pt. *Osoba i kultura* w mojej książce pt. *Ku etyce chronienia osób*, Pallottinum, Warszawa 1991, s. 102-116.

Species jako postać skutku relacji poznania nie jest czymś osobnym, czymś odrębnie bytującym poza władzami poznania, samodzielnym, substancjalnym. Jest stanem władz poznania, ich pobudzeniem, swoistym zareagowaniem, jakby wyćwiczeniem się w odbiorze wpływu bytu na władze poznawcze. Różnorodność tych władz powoduje, że są także różne *species*.

2. ODMIANY SPECIES

Fizyczne cechy realnego bytu jednostkowego są odbierane przez zewnętrzne władze zmysłowe podmiotu poznającego. Każdy zmysł jest więc pobudzony, a znakiem odbioru wpływu cechy fizycznej jest wrażenie.

Oprócz zewnętrznych władz zmysłowych są w człowieku wewnętrzne władze zmysłowe. Wśród nich jest zmysł wspólny. Ten zmysł jest władzą scalania wrażeń jako doznań zmysłów zewnętrznych w jedną postać zmysłową, w *species sensibilis*. Tę postać zmysłową zauważył nawet Kant, choć wcześniej mówił o niej Arystoteles, i nazwał ją syntezą wrażeń. Jest to jednak nie tyle synteza, ile stan zmysłu wspólnego, jego zareagowanie na całość doznań wszystkich zmysłów zewnętrznych.

Ta postać zmysłowa staje się przedmiotem uwagi lub polem działań dwu innych zmysłowych, lecz wewnętrznych władz poznawczych, a mianowicie wyobraźni i pamięci.

Wyobraźnia zachowuje się czynnie i wydobywa ze *species* zmysłowej mniejsze całości doznań poszczególnych zmysłów zewnętrznych. Scalając te doznania lub wrażenia, wyobraźnia reaguje tymi scaleniami już jako wyobrażeniami. Tworzy wyobrażenia kolorów, dźwięków, smaków, zapachów, bólu, lęku, radości. Te wyobrażenia stają się później w działaniach intelektu czynnego znakami znaczeń, gdy te znaki *vis cogitativa* połączy ze znaczeniami. W polu jej czynności łączenia ustawia te znaki i znaczenia intelekt czynny. *Vis cogitativa* nie wybiera ich, gdyż nie jest władzą rozumiejącą. Jedynie łączy to, co znajduje się w jej zasięgu.

Pamięć jest wyobraźnią bierną i miejscem przechowywania wyobrażeń. To właśnie z pamięci intelekt czynny wydobywa znaki dla znaczeń, które zarazem wydobywa z intelektu możliwościowego. Stawia ponadto i znaki, i znaczenia w polu działań *vis cogitativa*, która je łączy.

Intelekt czynny spełnia także inną jeszcze czynność. Wydobywa mianowicie z całej *species sensibilis* zawarte w niej i splecione z wrażeniami

„podobieństwa” niefizycznych elementów strukturalnych oddziałującego bytu. Jako władza duchowa, jest właśnie wrażliwy na to, co niematerialne. Wydobywa „podobieństwa”, lecz nie zatrzymuje ich w sobie, nie staje się nimi zaktualizowany, jakby wypełniony. Wydobywa je i przekazuje dalej.

Wszystkie oddzielone od wrażeń skutki wpływu tego, co w bycie niematerialne, intelekt czynny, który tego oddzielenia dokonał, zestawia w postać umysłową. Ta postać jest poza nim i poza wrażeniami. Jest więc swoiście jakby wyrażona. Nazywa się ją *species intelligibilis expressa*, postacią umysłową wyrażoną.

Intelekt czynny nie scala tych skutków oddziaływania niematerialnych elementów strukturalnych na władze poznawcze. Nie łączy tych podobieństw w *species* umysłową. Tylko oddziela od wrażeń to, co niematerialne. To, co oddzielone, scalają w *species* towarzyszące podobieństwom niematerialnym doznane treści własności transcendentalnych. *Species intelligibilis expressa* jest scalana przez wpływ jedności, rzeczywistości i odrębności na „obraz” istotowych pryncypiów bytu. Dzięki temu scalaniu przez doznania przejawów istnienia *species intelligibilis* jest *expressa*, wyrażona, już nie powiązana z wrażeniami i intelektem czynnym. Ten fakt uchyla tezę tomizmu tradycyjnego i transcendentalnego, że intelekt czynny tworzy *species intelligibilis*. Nie można też uznać tezy fenomenologów, że intelekt jednoczy poznane treści umysłowe. Jednoczą je „podobieństwa” transcendentalistów¹.

Species intelligibilis expressa jest wpływem bytu, dostosowanym przez intelekt czynny do przejścia go przez intelekt możnościowy. Ten wpływ tak przygotowany „odciska” się w intelekcie możnościowym. Staje się *species intelligibilis impressa*, *species* odcisniętą, wrażoną w intelekt możnościowy, w nim zawartą. Wywołuje ona w intelekcie możnościowym taki jego stan, który nazywa się rozumieniem. Dzięki więc *species* intelekt możnościowy rozumie pierwsze elementy strukturalne istoty bytu, jego substancję, to znaczy pełną istotę jako *quidditas* przenikniętą rzeczywistością i podmiotującą przypadłość, które zmysł wspólny scalil w *species* zmysłową.

¹ M.A. Krąpiec uważa, że intelekt czynny oddziela od wrażeń to, co niematerialne, oraz scala w „*species* umysłową”, którą przekazuje intelektowi możnościowemu jako *species intelligibilis impressa*. Intelekt możnościowy wyraża tę *species*, która dzięki jej wyrażeniu staje się *species intelligibilis expressa* i zarazem „słowem wewnętrznym”.

3. SŁOWO SERCA

Rozumienie jako przyjęcie przez intelekt możnościowy podobieństwa substancji jest swoistą przyczyną spowodowania przez ten intelekt takiego skutku, który wewnątrz intelektu jest zrodzonym „słowem serca”. Termin „zrodzenie” wskazuje na to, że „słowo serca” nie zostało wytworzone, skonstruowane. Nie jest wytworem, jak pojęcie czy nazwa¹.

„Słowo serca” jest stanem intelektu możnościowego jako powodem gotowości tego intelektu do wywołania w woli decyzji skierowania relacji istnieniowych do oddziałującego na nas bytu. Wola, skłoniona przez „słowo serca”, podejmuje taką decyzję. W wyniku tego odnosimy się do oddziałującego bytu życzliwie i z zaufaniem.

Dodajmy, że życzliwość wyzwolona przez realność, jest naturą osobowej relacji miłości. Zaufanie, wyzwolone przez transcendentalną własność prawdy, jest naturą wiary. Dążenie do trwania w powiązaniach przez miłość i wiarę jest naturą nadziei, wyzwolonej przez dobro.

Dzięki relacjom osobowym odnosimy się do oddziałującego na nas bytu z miłością i wiarą. Nadzieja powoduje zabieganie o trwanie w tych relacjach. Św. Tomasz dopowiada, że miłujemy to, co poznaje intelekt możnościowy².

Poznająca osoba, intelekt możnościowy i miłość do tego, co poznane, stanowią swoistą jedność poznania.

4. MOWA SERCA

Wszystkie bierne doznania intelektu możnościowego są „mową serca”.

Powtórzmy więc, że jest to najpierw odbiór przez *species intelligibilis impressa* wpływu istotowych pryncypiów bytu.

Jest to zarazem odbiór wpływu własności transcendentalnych, które są przejawami istnienia. Te przejawy przez swe „podobieństwa” scalają, oderwane przez intelekt czynny od wrażeń, „podobieństwa” istotowych

¹ „Rozumienie pozostaje w rozumiejącym... Z tego, co rozumie, pochodzi w nim... poczęcie rozumianej rzeczy... A to poczęcie... nazywa się słowem serca” („Intelligere manet in intelligente... Ex hoc ipso quod intelligit, in eo procedit ... conceptio rei intellectae... Quam quidem conceptionem ... dicitur verbum cordis”). Św. Tomasz, *Summa Theologiae*, I, 27, 1, c. Por.: „Słowo serca ... nie jest niczym innym niż to, co intelekt aktualnie rozważa” („Verbum cordis ... nihil est aliud quam id quod actu consideratur per intellectum”). Św. Tomasz, *De veritate*, 4, 1, c.

² Por. św. Tomasz, *Summa Theologiae*, I, 27, 3 i 4, c.

pryncypiów bytu. To scalenie jest poza wrażeniami i poza intelektem czynnym jako najpierw *species intelligibilis expressa*, a z kolei *species intelligibilis impressa* już odcisnięta w intelekcie możnościowym.

Na „mowę serca” składa się z kolei zrodzenie „słowa serca”. Podkreślmy, że powoduje ono skłonienie woli do powiązania się człowieka jako podmiotu poznającego z oddziałującym na nas bytem jako przedmiotem poznania przez relację życzliwości i zaufania, co staje się okazją do tworzenia metafizyki przy pomocy intelektu czynnego, przejmującego z intelektu możnościowego treść doznania subsystencji.

Intelekt czynny dzięki współpracy z intelektem możnościowym, z którego przejmuje zawarte w nim rozumienia przejawów istnienia, tworzy z tych rozumień treść pierwszych zasad poznania, gdy zwiąże tę treść ze słowami jako ich znakami. Te utworzone zasady występują w obszarze wiedzy. Jednak jako rozumiane podobieństwa transcendentaliów występują także wewnątrz intelektu możnościowego i pełnią tam rolę odnoszenia się tego intelektu do subsystencji jako czegoś realnego, jednego, odrębnego, prawdziwego, dobrego i pięknego.

Cała mowa serca jako więc recepcja *species*, jako przyjęcie wpływów transcendentaliów, jako zrodzenie „słowa serca”, jako odróżnianie odrębnych subsystencji, jest w sumie układem i krążeniem relacji kategoryalnych: istotowych jako poznania oraz relacji istnieniowych jako życzliwości, zaufania i zabiegania o trwanie życzliwości i zaufania¹.

Relacje poznania są kierowaniem się wywołującego poznanie bytu do intelektu możnościowego.

Relacje istnieniowe są kierowaniem się poznającego człowieka do poznawanego bytu.

5. INNE SŁOWA I POZIOMY POZNANIA

W powiązaniach przez relacje poznawcze i relacje istnieniowe nie ma jeszcze w człowieku uświadomień i wiedzy. Są rozumienia jako stan intelektu możnościowego, stanowiącego władzę duszy. Poznanie na tym etapie jest poznaniem, które nie posługuje się uświadomioną sobie i wytworzoną wiedzą. Jest nazywane poznaniem niewyraźnym (*cognitio confusa*).

¹ Na temat *reditio* jako krążenia wiedzy i elementów strukturalnych bytu por. M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, ATK, Warszawa 1987, s.30-31.

Dodajmy, że poznanie, posługujące się wytworzoną przez intelekt czynny i zawartą w nim wiedzą, kierowaną po jej wytworzeniu do poznawanego bytu, z którym już wcześniej byt poznający nawiązał kontakt przez *species intelligibilis impressa* i pod wpływem „słowa serca” odnosi się do tego bytu relacjami istnieniowymi, nazywamy poznaniem wyraźnym (*cognitio distincta*).

Ze względu na różne poziomy poznania św. Tomasz używa w teorii poznania oprócz wyrażenia „słowo serca” także nazwy słowo wewnętrzne i słowo zewnętrzne. Słowo serca jest stanem intelektu możliwościowego w poziomie poznania niewyraźnego. Słowo wewnętrzne w poznaniu wyraźnym i oznacza połączenie przez intelekt czynny pojęcia ze znakiem, znajdującym się w pamięci człowieka. Słowo zewnętrzne jest wynikiem dostosowania słowa wewnętrznego do wymogów kultury¹.

A oto łacińskie nazwy tych ważnych terminów, używane przez św. Tomasza. E. Gilson zestawil je i podał w teorii poznania, zaprezentowanej w książce *Lingwistyka i filozofia*.

Verbum cordis należy do *sermo interna*, stosowanej w *cognitio confusa*. *Verbum internum* należy także do *sermo intrena*, lecz używanej w *cognitio distincta*. *Verbum vocis* jest słowem wypowiedzianym w *sermo externa*, wyrażającej *cognitio externa*.

Podajmy także polskie znaczenia tych terminów: 1) Słowo serca - mowa serca - poznanie niewyraźne. 2) Słowo wewnętrzne - mowa wewnętrzna - poznanie wyraźne. 3) Słowo wypowiedziane jako słowo zewnętrzne - mowa zewnętrzna - poznanie zewnętrzne.

Rozważając poznanie wyraźne, niektórzy tomiści przyjmują pogląd, że po tych wszystkich kontaktach intelektu możliwościowego z pryncypiami bytu intelekt czynny w obszarze mowy zewnętrznej tworzy - z rozumienia przez intelekt możliwościowy powiązań w bycie istnienia z istotą - swoisty sąd egzystencjalny² o tym powiązaniu, a tym samym o strukturze bytu. W utworzeniu sądu egzystencjalnego intelekt czynny korzysta już jednak z

¹ „Znajdujemy potrójne słowo u tego, kto mówi: ... to, co jest ujęte przez intelekt, a co zewnętrzna mowa wypowiedziana ma za zadanie oznaczyć i co jest mową wypowiedzianą bezgłośnie w skrytości serca (*verbum cordis*); następnie model (*exemplar*) wyrazu zewnętrznego, który się zowie mową wewnętrzną czy słowem wewnętrznym i które jest na podobieństwo głosu; wreszcie słowo wypowiedziane na zewnątrz, które nazywają słowem głosu (*verbum vocis*)”. E. Gilson, *Lingwistyka a filozofia*, tłum. H. Rosnerowa, Pax, Warszawa 1975, s. 128. Por. św. Tomasz, *De veritate*, 4, 1, c.

² Na temat sądu egzystencjalnego por. M.A. Krapiec, *Realizm ludzkiego poznania*, Pallottinum, Poznań 1959, s.617-620.

porządkujących poznanie pierwszych zasad jako kompozycji rozumienia własności transcendentálnych z nazwami, stanowiącymi dla nich znak formalny. Tę kompozycję intelekt czynny pod wpływem kultury ujmuje w nazwy mowy zewnętrznej i sytuuje w tej mowie oraz w poznaniu zewnętrznym.

EXPLICITNESS OF THE SPECIES PROBLEM

Summary

External sensual powers of cognition contact us through impressions with material properties of being which is being cognized.

Potential intellect, as mental power of cognition, contacts us through species with principles constituting essence of being.

Let us notice that neither internal sensual powers of cognition nor intellect contact us with beings. Internal sensual powers of cognition refer to impressions already contained in external senses, and active intellect reacts to species sensibilis. they refer to contents of powers of cognition, not to beings.

Two powers of cognition produce species. At first common sense (sensus communis,,), as internal sensual power of cognition, produces „species sensibilis”. Later active intellect prepares „species intelligibilis”.

„Species sensibilis”, considered from the side of affecting us being, is an influence of being’s material properties on common sense, is a state of that interior sensual power of cognition. That state consists in filling the power with impressions, which are extracted from individual external senses and combined in entirety. „Species sensibilis” considered in itself in combined similarity of impressions to material properties of being. At the same time it is the material which is affected by active intellect.

„Species intelligibilis”, considered from the side of affecting us being, is an influence of immaterial principles of being’s essence on active intellect. That „species intelligibilis”, considered from the side of active intellect, is a state of that intellect, as mental power of cognition, adapting imperial impressions for being apprehended by potential intellect. „Species intelligibilis”, considered in itself, is the unity of imperial similarities to essential principles of being, separated from sensual impressions and combined by active intellect.

It need to be added that active intellect also takes similarities of affecting us transcendental properties out of impressions. Those similarities cause that „species intelligibilis” is not a permanent state of active intellect. That „species” leaves intellect and becomes „species intelligibilis expressa”, that means, it is expressed outside active intellect. It is, one may say, separated from active intellect.

„Species intelligibilis expressa” is the unity of similarities to principles constituting essence of being, separated from impressions and combined by active intellect. That unity is always embraced by similarities of transcendental properties. Those similarities of transcendental properties unite similarities of essential principles and together with them make cognitive form, separated from impressions and active intellect, and ready to be apprehended by potential intellect.

It should be stressed that active intellect does not produce „species intelligibilis expressa”. It combines similarities of essential principles and the influence of transcendental unites them in one cognitive form. So, it is impossible to accept the thesis of Kant and phenomenologists that active intellect unites cognitive data. They are united by the influence of transcendental properties, not by the influence of intellect.

„Species intelligibilis impressa” is the unity of similarities of principles of essence and transcendental properties, already apprehended by potential intellect, separated from impressions and active intellect.

None of the „species” is something outside common sense and active intellect. They are neither properties nor substance. They are only the state of these powers, but all the time, as information being conveyed, information which is finally apprehended by potential intellect. That intellect becomes filled with „species”. Due to „species” it recognizes essence of being as subsistence. That is, principles of essence of being as subsistence, that is, principles of essence penetrated by transcendental properties.